

No 2.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Daniela M.
Czw. św. Tytusa B.
Piąt. św. Telesfora
Sob. TRZECH KRÓLI
Niedz. św. Łucyana.
Pon. św. Seweryna Op.
Wt. św. Marcyanny M.

Wschód sł. godz. 8 m 14
Zachód sł. godz. 5 m 34
Dług. dnia godz. 7 m 40
Przybyło d. godz. 0 m 7

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 3 stycznia 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzcu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: Nadesłano przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Kroniki po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

Dnia 8-go Stycznia 1912-go roku
odbędzie się
w SALI KONCERTOWEJ
ulica Dzielna № 18

Wielki Koncert Symfoniczny Warszawskiej Orkiestry Symfonicznej (Filharmonia)

pod dyrekcją **ZDZISŁAWA BIRNBAUMA** i solisty **SANDORA VAS'A.**

Bilety wcześniej można nabyć w Sali Koncertowej od godziny 10 do 2 i od 4 do 8 wieczorem.

WARSZAWSKI ODDZIAŁ na KRÓLESTWO POLSKIE

Towarzystwa Ubezpieczeń „JAKOR”

ma zaszczyt podać do wiadomości, że z dniem 1 stycznia 1912 roku otwiera w Łodzi własne biuro przy ulicy Zielonej № 9

pod zarządkiem p. FILIPA MARGULIESA,

od tej więc daty poczynając należy z opłatą składek za ubezpieczenia życiowe jak i w innych sprawach naszego Towarzystwa zwracać się wyłącznie do pomienionego biura. 4946

Tamże na poszukiwaniach działają agenci na dogodnych warunkach.

Najwyższe Nagrody:

LONDYN, Wystawa koronacyjna 1911 roku, Grand-Prix i Wielki medal złoty,

RZYM, Wystawa jubileuszowa 1911 roku, Grand-Prix i Wielki medal złoty,

PARYŻ, Wystawa przemysłowa 1911 roku, Wielki medal złoty

otrzymała krajowa
mączka odżywcza

„FOSMOZA” D-ra B. Löwensteina.

Teatr Popularny

Dziś
8 m. 15

„Żywy trup”

w 6-ju
aktach
Tok-
stoja.

Konstantynowska 16.

Jutro
8 m. 15

„Tajemniczy Dzems”

w 4-eh
aktach.

Zatwierdzone przez Ministerium Spraw Wewnętrznych

Łódzkie Kursy Muzyczne

Dyrektora **Antoniego Grudzińskiego**

ulica Piotrkowska (dom Petersillego).

II-le półrocze 14-go stycznia. Zapisy przyjmuje się na wszystkie instrumenty codziennie od 11—1 i od 4—6 po południu. Wykłady ranne, południowe i wieczorne. Po ukończeniu wydaje się **atestaty**. Klasę śpiewu solowego objął prof. **Aleksander Filipi**, Myszuga (ogólny kierunek) i prof. **Helena Brzostowska** (stałe wykłady). Klasa skrzypiec pod kier. **prof. Brandta**.

Mowy w delegacjach austro-węgierskich.

Politycznego exposé, jakie austro-węgierski minister spraw zagranicznych hr. Aehrenthal miał wygłosić na wstępie obecnej sesji delegacji wspólnych, oczekiwano z niemałym zainteresowaniem i to nie tylko ze względu na dzisiejszą naprężoną sytuację międzynarodową, lecz także z powodu głośnego a należycie jeszcze niewyjaśnionego zatargu między Aehrenthalem a rzekomą partją wojenną w Wiedniu. Spodziewano się bowiem, że w tem exposé znajdą się ustępy i uwagi, które rzucać może nieco światła na tajemnicze zajścia i wypadki ostatniej doby.

Nadzieje te zawiodły zupełnie. Hr. Aehrenthal należy wogóle do dyplomatów bardzo ostrożnych, którzy unikają bardzo starannie wszelkich sensacyj i nie lubią niepokoić opinii publicznej mniej lub więcej śmiałości rewelacjami. W tym wypadku atoli przeszedł on pod względem ostrożnego wyrażania się o sprawach

międzynarodowych i — wiedeńskich sam siebie; co do pierwszych bowiem wyjaśnił nam jeszcze mniej, niż dawniej — a o drugich milczał uporczywie.

Dowiedzieliśmy się więc jedynie, że uprawia on w dalszym ciągu politykę konserwatywno-pokojową, o czem nikt chyba nie wątpił ani dawniej, ani dzisiaj. Przyznał on wprawdzie, że wojna włosko-turecka mogłaby w danym razie naruszyć status quo na Bałkanie, ale dodał natychmiast, że w tym kierunku poczyniono już kroki zaradcze. Na czynione mu zaś w prasie niemieckiej zarzuty, jakoby nie popierał należyście sprzymierzonych Niemiec podczas zatargu o Marokko z Francją, odpowiedział, że Niemcy same nie życzyły sobie ani takiej, ani żadnej innej interwencji jakiegokolwiek obcego państwa nie wyłączając Austro-Węgier. Co prawda, te wywody hr. Aehrenthala o Niemcach brzmiały nieco chłodniej niż dawniej, lecz i z tego jeszcze nie można wysnuwać wniosku, jakoby między Berlinem a Wiedniem węzły serdecznej przyjaźni już się rozluźniały lub rwały.

Ostatecznie tedy na niepokojące pytania w dziedzinie polityki międzynarodowej w mowie hr. Aehrenthala nie otrzymaliśmy odpowiedzi — wobec czego zaniepokojenie publiczne istnieć będzie dalej.

Za to już w pierwszym dniu tej sesji delegacyjnej dowiedzieliśmy się, naturalnie nie z ust hr. Aehrenthala, że w Wiedniu naprawdę istnieje silna partya wojenna i że hr. Aehrenthal bynajmniej jeszcze nie odniósł nad nią zupełnego zwycięstwa.

Przeciwnie, z mowy, jaką na tem posiedzeniu wygłosił nowy minister wojny gen. Auffenberg, wnosić wprost można, że partya ta czuje się naprawdę bardzo silną i że uprawia w dalszym ciągu własną politykę, nie licującą z polityką ministra spraw zagranicznych.

To bowiem, co powiedział namgen. Auffenberg, było od początku do końca jedną wielką sprzecznością z wywodami hr. Aehrenthala. Podczas gdy minister spraw zagranicznych uspokajał opinię publiczną, jego kolega „od wojny” wprost straszyl publiczność; podczas gdy hr. Aehrenthal o Niemczech wyrażał się chłodno, Auffenberg zachwycał się „lśniąca zbroją” sprzymierzeńca niemieckiego i jego rzekomą wiernością. Nadto zaś przedstawił on obecną siłę zbrojną Austro-Węgier jako tak zbutwiałą i marną, iż w Petersburgu i w Rzymie słowa jego wywołać musiały ogromną radość. Zdawało się niemal, jakoby pragnął wprost zaprosić wrogów Austro-Węgier do wojenki z tem państwem, póki czas jeszcze.

Pominąwszy już to, iż takie enuncjacje mogą się stać dla Austro-Węgier wprost niebez-

THISBE
PARIS ED. PINAUD

2487

pieczne to już i nad tą rozbieżnością w enuncyacjach dwóch przedstawicieli wspólnego rządu szczerze ubolewać należy ze stanowiska... austriackiego. Powagi bowiem rozbieżność ta nie doda monarchii habsburskiej w oczach Europy.

Konieczność też w dalszym ciągu sesji delegacyjnej wyjaśnić należy, gdzie leży źródło tego niebezpiecznego dla państwa wewnętrznego rozdźwięku!

„Fremdenblatt“, powołując się na artykuły „Localanzeig.“, „Köln. Ztg.“ i innych pism niemieckich, stwierdza, że tak w sprawie bałkańskiej, jak w sprawie wojny włosko-tureckiej „istnieje między Austrią a Niemcami zgoda, po części nawet dosłowna“, oraz że expose hr. Aehrenthala przyjęto w Berlinie z zadowoleniem, wreszcie, że cała naganka przeciw trójprzymierzem była tylko „małą dziennikarską intrygą“.

Prasa budapeszteńska zajmuje się szeroko dyskusją w delegacjach. Niektóre dzienniki nie zgadzają się z polityką hr. Aehrenthala. Większość jednak prasy występuje bardzo ostro przeciw ministrowi wojny Aulfenbergowi, którego uważa już niemal za byłego ministra i zastanawia się nad jego następcą.

Omawiając sesję delegacji austriackiej podnosi „Vita“, że twierdzenie, iż Włochy wobec trójprzymierza zachowują się ozięble lub gotowe są nawet z niego wystąpić, jest fałszywe i nie ma w tem ani słowa prawdy. Włochy pragną trwać w trójprzymierzem, bo jest dla Włoch korzystnym i ponieważ uważają je za konieczne dla równowagi i pokoju w Europie.

Dzienniki tutejsze zwłaszcza wszechniemieckie, wyrażają rozczarowanie z powodu mowy hr. Aehrenthala i zbyt chłodnego tonu, w jakim omawiał stanowisko Austro-Węgier do Niemiec.

N. R.

O stosunkach perskich.

„Birż. Wied.“ miały kilka wywiadów z posłem perskim w Petersburgu — Mirzą Ali-Chuli-chanem. W ostatnim z tych wywiadów, które były dotychczas dość bezbarwne, poseł wypowiedział następujące zapatrywania:

„Jednym z głównych kierowników likwidacji dni zamętu w Tebryzie będzie zapewne rosyjski konsul generalny w Tebryzie — Miller, którego znam doskonale.“

„Ani na chwilę nie wątpię w zupełną lojalność i dobre chęci pana Millera — mówił dalej poseł. — Ale, chociaż pan Miller zajmował liczne stanowiska w różnych miastach mojej ojczyzny, nie wezmę jednak na siebie śmiałości twierdzenia, żeby on doskonale był powiadomiony o nastroju oraz o odrębnościach psychiki narodu perskiego oraz wszystkich klas ludności.“

„Takich wiadomości p. Miller posiadać nie może, dlatego, że obszar jego działalności, jako przedstawiciela Rosji, stykał go ustawicznie tylko z bardzo ograniczoną grupą przedstawicieli ludności perskiej, a mianowicie — głównie z władzą, z kupcami i t. d.“

„Obawiam się — mówił dalej Ali-Chuli-chan — że, jeżeli pracę nad usmierzaniem i powstrzymaniem nieporządków wezmą na siebie wyłącznie rosyjskie władze wojenne oraz urzędnicy rosyjskiego konsulatu generalnego w Tebryzie, to w uspokajanych miejscowościach znajdą się ludzie złej woli, którzy z uczucia zemsty lub jakichś podobnych pobudek osobistych złączą załatwiać rachunki osobiste ze swoimi nieprzyjaciółmi, wskazując na nich, jako na osoby, które przyczyniły się do nieporządków“.

„Tej możliwości nie można spuszczać z oczu ponieważ ona może doprowadzić do tego, że wielu, zupełnie niewinnych, spokojnych obywateli pądnie ofiarą wyrównania osobistych rachunków albo oskarżeń ze strony garstki swoich współobywateli o złej woli“.

„Wyniknie stąd, że osoby, blizkie tych, którzy niewinnie cierpieli, przechowają na wieczne czasy ciężkie wspomnienia i żal z powodu niesprawiedliwie wyznaczonej na kogokolwiek z członków ich rodziny kary.“

„Jestem przekonany, że i na przyszłość rząd teherański ze swojej strony uczyni wszelkie wysiłki celem przywrócenia w Persji normalnych stosunków i porządku“.

„W ten sposób, szczerze pragnąc, żeby się po-

wiodło uniknąć wszelkich powikłań i nawet żeby wykorzystać w zarodku samą możliwość podobnych powikłań, uważam za celowe, żeby ukaranie winnych, oraz tych, co rozpoczęli zamęt, objął zgodnie z jego prawami, rząd perski“.

„Uważam, że wszyscy właściwi winowajcy zamętu otrzymają należną surową karę tylko pod tym warunkiem, o ile wybierze się drogę przymiernej wskazanej“.

Ta droga daje trwałą gwarancję na to, że zostaną ukarane tylko osoby, które miały styczność z nieporządkami i że szczerzy przyjacielski stosunek szerokich mas ludności Persji do Rosji nie ulegnie żadnemu pogorszeniu.“

„Na zakończenie uważam za potrzebne oświadczyć, że wskazana przezemnie droga da narodowi perskiemu nowy dowód pokojowych zamiarów i wspaniałomyślności jego potężnego sąsiada rosyjskiego“.

„Birż. Wied.“ donoszą, że w kołach rządowych uważają iż działalność wypraw karnych w Persji nie jest bynajmniej przeszkodą do rozpatrzenia sprawy zamiany stanowiska głównego skarbnika perskiego — Morgana Shustra.

Według dalszych informacji, zaczerpniętych przez „Birż. Wied.“ w ministerium spraw zewnętrznych, nie oznaczono jeszcze ani w Anglii ani w Rosji kandydata na to ważne stanowisko. W każdym razie w kołach dyplomatycznych zarówno Anglii jak Rosji uważają za pożądane, żeby „przyszły skarbnik i główny doradca finansowy Persji nie był poddany żadnego z wielkich mocarstw, lecz raczej jakiegoś drugorzędnego państwa“.

Dalej uważają za pożądane, aby kandydat na to stanowisko znał dobrze Wschód i Persję, żeby już przedtem urzędował w jakiej instytucji perskiej, dozorowanej przez instruktorów zagranicznych, jak naprz. w perskim urzędzie celnym, w którym urzędują belgijczycy.

Dyplomacja angielska i rosyjska życzy sobie, żeby następca Morgana Shustra objął swoje stanowisko jaknajprędzej, bo bez niego Persja nie może się obejść.

Dzienniki moskiewskie donoszą, że kandydatem na stanowisko po Shustrze jest dyrektor urzędów celnych w Persji, belgijczyk Mornar.

Straszna choroba.

Coraz nowe wypadki zachorowań w przytułku noclegowym dla bezdomnych, zaczynają naprawdę szerzyć w Berlinie formalną panikę. W ciągu dnia 30 z. m. zachorowało znowu 30 osób, z których 11 zmarło.

Tym sposobem ogólna liczba śmiertelnych wypadków dochodzi do cyfry 67, chorych zaś pozostaje jeszcze 141 osób. Co do powodów choroby, lekarze wypowiadają najsprzeczniejsze opinie.

Instytut badania chorych zakaźnych zaopiniował dziś, że choroba ta nie jest epidemiczna. Opinia ta nie znajduje jednak wiary wobec coraz nowych zaszabnięć.

Donoszą tu z Lipska, Fryburga i Neuenkirchen, że zdarzyły się tam odosobnione wypadki zatrucia o przebiegu zupełnie podobnym do berlińskich.

*

Sprawa masowych zachorowań w przytułku noclegowym utrzymuje jeszcze cały Berlin w gorączkowym napięciu. Analizy chemiczne i bakteriologiczne faktycznie nie są jeszcze ukończone, tymczasem jednak w instytucie badań chorób zaraźliwych dano kilku świnkom morskim do spożycia zawartość żołądków ciał, poddanych sekcji. Wszystkie świnki zdechły niezwłocznie, natomiast myszy, którym zaszczerpiono spreparowany jad żołądkowy, pozostały dotychczas całkiem zdrowe. Ciekawą też i niewyjaśnioną rzeczą jest to, że nie zachorowała ani jedna osoba z usługi i zśród rodzin dozorców, mieszkających w tym przytułku.

Cesarz Wilhelm zainteresował się ogromnie tym wypadkiem i wysłał na miejsce komendanta Berlina generała von Boelina, który zwiedził szczegółowo cały przytułek i znalazł go we wzorowym porządku.

Po nim zjawił się tam dyrektor ministerjalny dr. Kirchner. Był on właśnie świadkiem nagłego zachorowania kilku naraz osób. Właśnie opuszczał przytułek, gdy dozorca zameldował o nowym wy-

padku. Pospiechano na miejsce i ujrano człowieka młodego, silnego, doskonale zbudowanego. Po upływie dwóch minut twarz jego żywa i okraszona rumieńcem stała się ziemistą, oczy spłowiły, a struny głosowe zostały sparaliżowane, ciało przebiegały silne dreszcze, wreszcie widocznie pod wpływem kurczów, chory padł, jak podcięty, na ziemię.

Zanim dr. Kirchner opuścił przytułek, zachorowały z takimi samymi objawami jeszcze 4 osoby!

Z Elberfeldu nadeszła wiadomość telegraficzna, że w rodzinie tamtejszego krawca zachorowały dzieci po spożyciu ryby, przyczem rodzice, którzy nie jedli tej potrawy, są całkiem zdrowi.

Skup kolei Warsz. - Wiedeńskiej.

Na posiedzeniu sobotnim pod przewodnictwem Akimowa, Rada państwa rozważała projekt skupu na rzecz skarbu kolei warszawsko-wiedeńskiej.

Po odczytaniu referatu komisji finansowej, usadniającej skup kolei, zabrakł głosu członka Rady, Szebeko.

Mówca dowodził, że obliczenia rządu dokonane zostały nieprawidłowo. Gdy wziąć pod uwagę fundusz zapasowy i gratyfikacje urzędników, to okaże się, że korzyść skarbu z wykupu będzie znacznie mniejsza. Następnie skarb zmuszony będzie wydatkować 12 milionów rubli zaraz na urządzenie i rozszerzenie stacyi i linii, czego Towarzystwo kolei zamierzało dokonać za emisję obligacyi lokowanych zagranicą.

Byłoby bardziej rzeczą pożądaną miliony te przeznaczyć na pomoc dla głodnych.

Pod względem strategicznym jest to wszystko jedno, czy kolej znajduje się w rękach skarbu czy rządu.

Pod względem politycznym jest to rzecz okrutną pozostawiać 70 tys. ludzi, żyjących z kolei pod mieczem damoklesowym, skutkiem usunięcia ich po przejściu kolei na rzecz skarbu.

Referent gen. Pietrow punkt po punkcie zbijał twierdzenia Szebeki, dowodząc korzyści operacyi i bezzasadność obaw ludności miejscowej.

Prezes Rady ministrów Kokowcew obszernie dowodził, że bynajmniej operacya ta nie obciąży skarbu państwa, który jeszcze wczoraj miał na rachunku bieżącym w banku państwowym rekordową cyfrę 528 milionów rubli w gotówce która po pokryciu wydatków, według budżetu r. 1912. zmniejszy się tylko do 350 milionów wolnej gotowizny.

Co do względów strategicznych to rząd rosyjski bierze przykład od sąsiadów, którzy dążą do upaństwowienia wszystkich kolei, idących do granicy.

Ludność i urzędnicy niepotrzebnie obawiają się przejścia kolei na rzecz skarbu — mówił p. Kokowcew. — Skarb postąpi tak samo, jak każdy dobry gospodarz, nabywający majątek z gotowym personelem służby. Skarb nie będzie szukał nowych urzędników, jeżeli ci, którzy są, uczciwie i z dobrą wolą wykonywać będą obowiązki swoje.

W dniu 9 b. m. wyjeżdża z Petersburga komisya, która obejmie kolej warszawsko-wiedeńską w posiadanie skarbu.

Prezesem tej komisji jest inż. Dąbrowski. Czynności swoje komisya rozpocznie w d. 11 b. m.

Dalej premier omawiał sprawy, obchodzące akcyonaryuszów, twierdząc, że otrzymają oni to, do czego mają niewzruszone prawo, a gdyby w obrachunkach swoich rząd miał się omylić, czego nawet przypuszczać nie można, to w razie dowiedzenia omyłki, rząd nie omieszką przedstawić wniosku Dumie o dodatkową asygnacyę.

Wszystkie artykuły projektu skupu przyjęto jednomyślnie w redakcyi Dumy państwowej.

Następstwa skupu.

Na kolei Warszaw.-Wied. od szeregu lat obowiązywał przepis, że urzędnicy i woźnicy w ciągu 3 lat, otrzymywali co 3 lata 5% podwyżki w stosunku do pensyi za t. zw. służbę lat.

Tworzyły się w ten sposób kilkunastu i kilkudziesięciorublowe dodatki do pensyi.

Przy obliczeniu wynagrodzeń dodatkowych (węglowego) za podstawę obliczenia brano nietylko pensje etatowe, ale i owe dodatki za wyługę.

Ponieważ obecnie przypadał termin wypłacania kwartalnego dodatku na mieszkanie i węgiel (który to dodatek wypłacany jest z góry), zarząd kolei Warsz.-Wied. zwrócił się do ministerium z zapytaniem, czy ma owe dodatki pracownikom wypłacać.

Ministerium nadesłało odpowiedź, że wynagrodzenie na komorne i węgiel może być wypłacane nadal, jednakże obliczać je należy nie od całego pobieranego przez danego pracownika wynagrodzenia, lecz tylko od pensji etatowej, gdyż wynagrodzenie za wysługę lat ma być skasowane.

Wobec tego gotowe już listy płacy muszą być przerobione, a z tego powodu ulegnie zwłocze również sama wypłata komornego i węglowego, dokonywana zwykle w pierwszych dniach miesiąca.

W sprawie konfliktu rosyjsko-amerykańskiego.

W tych dniach odbędą się narady fabrykantów łódzkich w sprawie następstw odczuwanych przez łódzki przemysł z powodu konfliktu rosyjsko-amerykańskiego. Fabrykanci łódzcy są głównymi odbiorcami bawełny amerykańskiej i wszystkie tanie towary, jakimi Łódź zapełnia rynek, wyrabiane są wyłącznie z tej bawełny, np. biały towar (obrusy, chustki, perkal), następnie barchan kolorowy i drukowany, którego Łódź dostarcza na rynek więcej niż za 10 milionów rubli, dalej korthy na ubrania i t. p.

Bawełna amerykańska używana jest między innymi do wyrobu tanich tkanin, nie wymagających specjalnej miękkości i farbowania, ponieważ przy ufarbowaniu tkanin z bawełny amerykańskiej nie otrzymuje się równych kolorów; do farbowania staranniejszego używa się bawełna egipska.

Ogółem okrąg łódzki około 75 proc. swej wytwórczości produkuje z bawełny amerykańskiej.

Rosyjsko-amerykański konflikt grozi fabrykantom łódzkim krachem: nie posiadając znacznych zapasów bawełny amerykańskiej, zmuszeni będą wyrabiać więcej towarów z bawełny egipskiej, co zagraża ruiną, ponieważ rynek nie będzie w możności wytrzymać cen wysokich. Bawełny rosyjskiej jest mało i lichego gatunku.

Wśród fabrykantów łódzkich powstała myśl, aby zwrócić się do rządu z prośbą o możliwie szybkie zakończenie konfliktu, ponieważ projektowana wojna celna z Ameryką grozi zniszczeniem wielkiego przemysłu okręgu łódzkiego. (a)

Z dzielnic polskich

LWÓW. Na d. 9. b. m. zwołany został do Lwowa zjazd ludowców. Wezmą w nim udział posłowie sejmowi i parlamentarni oraz Rada naczelna polskiego stronnictwa ludowego. Obrady dotyczyć mają stanowiska posłów ludowych w sesji sejmowej.

— Sprzedano kopalnię „Schodnicę“ galicyjskiemu naftowemu Tow. akcyjnemu. Cena kupna 4,000,000 koron została złożona w gotówce.

— Przesłuchanie p. Stapińskiego przez sędziego śledczego w sprawie nadużyć w banku parcelacyjnym trwało w sobotę około 6 godzin. Po przesłuchaniu p. St. ukończono śledztwo, a w tych dniach akta zostaną oddane prokuratorowi celem wygotowania aktu oskarżenia. Rozprawa przed przysięgłymi odbędzie się około połowy lutego 1912 r. W pierwszych dniach stycznia mają być aresztowani wypuszczeni na wolność za kaucję. Za pp. Deskurą i Poznańskiego oświadczył adwokat dr. T. Sołowij gotowość złożenia kaucyi, której wysokość oznaczono na 10,000 kor od każdego aresztowanego.

KRAKÓW. Odlew posągu króla Jagielly w tych dniach nadszedł już z Paryża. Naokoło pomnika ustawiono już oparkanie i wbito pale, na których ułożoną zostanie winda. Równocześnie rozpoczęto pracę nad zmontowaniem poszczególnej części posągu.

— W pracowni prof. W. Wodzinowskiego odbyło się pierwsze Walne Zgromadzenie Tow. imienia Wita Stwosza. Zagaił je poseł Włodzimierz Tetmajer i imieniem lwowskich członków architekt Jan Tarczałowicz. Zebrani uchwalili program, mający na celu prostowanie zagranicą fałszów o narodowości wtelkiego artysty, uświadomienie ogółu polskiego o stanie podjętej sprawy w Niemczech, gromadzenie w odflewach i publikowanie jego dzieł znanych w Polsce i t. p. zabiegi około zebrania prac mistrza-polaka. Przewodniczącym wybrano Stanisława Radziejowskiego art. mal. z Krakowa, zastępcą Jana Tarczałowicza budowniczego ze Lwowa.

Do zarządu powołano; prof. Akad. Stanisława Dębickiego, redaktorów „Nowej Reformy“ Aleksandra Karcza i Władysława Prokasa. Następnie w skład zarządu weszli; prof. Bogusław Serwin, Ludwik Stasiak, poseł Włodzimierz Tetmajer, artyści malarze Wincenty Wodzinowski i Kasper Żelechowski. Książki, pisma i wydawnictwa Towarzystwa redaguje komitet redakcyjny. Do komisji rewizyjnej wybrano art. mal. Bruzdowicza, Tad. Okonia i Żelechowskiego. Wkładka roczna koron 8. — Członkowie otrzy, mają bezpłatnie wspaniałe ilustrowany kwartalnik Towarzystwa „Światło“, którego przedpłata wynosi kor. 10 rocznie. — Zapisy na członków oraz wszelkie sprawy administracyjne i gospodarcze Towarzystwa załatwia Wydawnictwo dzieł Sztuki „Stella“ w Bochni.

Szanownym naszym prenumeratorom zamiejscowym przypominamy o odnowieniu prenumeraty na kwartał następny i uregulowaniu zaległej opłaty.

Administracja „Rozwoju“.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Władysława. Jutro Dobromira.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Żywy trup“ Tolstoja. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Tajemniczy Dżems“ czyli „Król włamywaczy“; Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

(h) Czterdziestogodzinne nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu odprawiono przez czas uroczystości noworocznych w kościele św. Krzyża.

Wieczorem zakończono je procesją przy udziale bardzo dużej liczby pobożnych.

KRONIKA.

(a) W sprawie pobytu barona Tyzenhauzena w Łodzi, delegowanego przez ministerium skarbu, otrzymujemy ze źródła urzędowego następujące informacje:

Przed kilku miesiącami grono wybitniejszych właścicieli domów i przemysłowców w Łodzi, zwróciło się telegraficznie do ministra skarbu W. N. Kokowcewa, ze skargą na działalność inspektora podatkowego 2-go rewiru m. Łodzi, Jana Sołtyckiego, mianowicie na niesprawiedliwe i bezzasadne obłożenie podatkiem nieruchomości. Depeszę podpisało 20 bardzo popularnych w Łodzi obywateli i fabrykantów.

Z rozporządzenia prezesa rady ministrów i ministra skarbu, W. N. Kokowcewa, został delegowany do Łodzi rewident podatkowy, baron Tyzenhauzen, dla zbadania sprawy na miejscu w biurze inspektora 2-go rewiru, przy ul. Dzielnej nr. 50. Baron Tyzenhauzen przystąpił w tygodniu ubiegłym do rewizji, która trwała cały tydzień.

Rewizya potwierdziła słuszność skargi. Baron

Tyzenhauzen postanowił zmienić rozmiar obłożenia podatkiem.

Inspektor Sołtycki jest przedstawiony do tranzlokacji. Był on przez kilka lat inspektorem podatkowym w Pabianicach, w październiku 1910 r. przeszedł na inspektora podatkowego 2-go rewiru m. Łodzi. Otrzymawszy posadę, Sołtycki zakomunikował swej władzy, że w jego rewirze ogólna suma podatku od nieruchomości przyniesie do 800,000 rubli rocznie. Kiedy władza zapytała, w jaki sposób powstanie tak znaczny dochód, p. Sołtycki objaśnił, że poprzedni rozmiar podatku nie był dokładny i on dopiero nałożył prawidłowy podatek.

Obecnie jednak okazało się, że faktycznie przypadający od nieruchomości 2-go rewiru podatek nie dochodzi 400,000 rubli.

— Kiedy baron Tyzenhauzen dopełniał rewizji w biurze 2 rewiru (Dzielna 50), przyniesiono z komórki skrzynkę, napełnioną skargami w kopertach zapieczętowanych, które wcale nie były wysłane do władz wyższych. P. Sołtycki, przez którego ręce obowiązkowo przechodzić winny były wszelkie podania z pretensjami, nie zwracał na nie uwagi.

Baron Tyzenhauzen po powrocie z Petersburga, przystąpi do rewizji biur pozostałych 3-ch inspektorów podatkowych w Łodzi.

Jak nas informują, liczba 4-ch rewirów podatkowych powiększona będzie do 6-iu. Według obliczeń, liczba nieruchomości do opodatkowania wynosi: w I i II rewirze — 4,400, w III — 1,800, i w IV — 1,700.

(a) Sprawy przemysłowe. Oczekiwany jest przyjazd do Łodzi przedstawiciela belgijskich przemysłowców L. Litwińskiego, który obecnie bawi w Petersburgu. P. Litwińskiego delegował komitet wybitniejszych przemysłowców i handlowców Belgii, dążących do rozszerzenia wywozu z Belgii, obecnie zbyt szczupłego w porównaniu z krajami konkurującymi na rynku międzynarodowym.

P. Litwiński bawić będzie w Łodzi kilka dni, ażeby bliżej zapoznać się z tutejszym przemysłem i jego potrzebami na rynku międzynarodowym, poczem zwiedzi sąsiednie miasta przemysłowe.

(a) Syndykat. Dowiadujemy się z wiarygodnego źródła, że fabrykanci jedwabnych i półjedwabnych wstążek z Łodzi i Warszawy postanowili połączyć się, ogłosić ceny i warunki sprzedaży wstążek jedwabnych i półjedwabnych, od których nikomu z umawiających się, nie będzie wolno odstąpić, pod rygorem zapłażenia wysokiej kary.

Fabrykanci wybrali z pośród siebie komisję rewizyjną, złożoną z p.p. Franciszka Czamańskiego z Łodzi i G. Szejnberga z Warszawy, pełnomocnika firmy „Szenwich, Szejnberg i Wittenberg“. Prócz komisji rewizyjnej wybrano kontrolera, który będzie rozciągał bacność na działalność połączonych fabrykantów.

(a) Z przemysłu. Ministerium handlu i przemysłu zawiadomiło łódzki komitet giełdowy, że obecnie nastąpi chwila sprzyjająca do wzmocnienia znacznie wywozu gotowego ubrania i wogóle towarów manufakturowych z Rosyi do Chin i Mandżuryi. Obecnie w Chinach mnóstwo mieszkańców z pośród inteligencji i kupiectwa poobcinało warkocze i zaczęło zamieniać kostium narodowy na odzież europejską. Ruch ten zauważyć się daje w Inkou.

Wśród chińczyków ujawnił się popyt na odzież europejską. Krawcy chińscy, obsługujący miejscową kolonię cudzoziemską, obecnie zarzucają obstalunkami na odzież europejską. Jedyny w Inkou magazyn uniwersalny nadesłał do Łodzi obstalunek na znaczną partję gotowego ubrania.

Według opinii konsula, te firmy, które mogą zaspokoić popyt, prawdopodobnie otrzymają znaczne zyski. Wydział informacyjny dla handlu zewnętrznego posiada adres firmy cudzoziemskiej w Inkou, zainteresowanej propozycją rosyjskich towarów manufakturowych, jak również wykaż firm chińskich manufakturowych tegoż posta.

Bliższych informacji w sprawie tej, udziela biuro informacyjne w Petersburgu (Plac Dworcowy nr. 8).

(h) Zasadnicze rozstrzygnięcie sprawy. Czytelnicy nasi, dość często spotykali w sprawozda-

niach sądowych wymienione kary na osoby, które przywoziły do miasta mięso, kupione za jego granicami.

Agenci rzeźni miejskiej przy pomocy policyi, wymagali, żeby mięso dostawiono do rzeźni miejskiej i tam opłacono od niego po 21 i pół kop, od puda. Wrazie zaś niezgodzenia się na tę dopłatę, mięso konfiskowano.

Dnia 28 grudnia r. z. w IV rewirze sądu pokoju miasta Łodzi rozpatrywano znowu podobną sprawę.

Dnia 3 sierpnia r. z. Franciszka Musiałowa, zamieszkała przy ulicy Ogrodowej № 16, kupiła 28 funtów mięsa u rzeźnika w Radogoszczu Walerjańczyka. Musiałowa, idąc z mięsem do miastka około i cyrkułu przy ulicy Zgierskiej zatrzymano i przy pomocy policyi odebrano jej mięso, chociaż było zaopatrzone stemplem rzeźni bałuckiej i żądano opłaty, a że na nią nie zgodziła się, skonfiskowano.

Dnia 28 sierpnia Musiałową wezwano do III rewiru sądu pokoju, jako oskarżoną za przenoszenie mięsa i opór. Sędzia pokoju skazał ją na 15 rb. kary lub 3 dni aresztu.

Od wyroku tego Musiałowa założyła kasację do senatu, który, po zbadaniu sprawy, wyjaśnił, że mięso, raz już ostemplowane przez rzeźnię, na zasadzie rewizji dokonanej przez weterynarza, nie podlega drugiej rewizji, a temsamem i opłacie za powtórny rewizję i polecił sprawę tę ponownie rozpatrzyć sędziemu IV rewiru sądu pokoju.

Dnia 28 grudnia r. z. sprawa ta była rozpatrywana przez sędziego pokoju IV rewiru, który po zbadaniu świadków uwolnił Musiałową od odpowiedzialności sądowej i na jej korzyść przysądził nie tylko koszty sądowe, ale i odszkodowanie za skonfiskowane mięso.

Musiałowej bronił adwokat przysięgły Filipkowski, ze strony zaś rzeźni stał adwokat przysięgły Rosman.

(a) Zawieszenie wypłat. Według „Kommersanta” w Petersburgu zawiesił wypłaty Bazyl Duchnowski, handlujący 20 lat w „Gościennym dworze” towarami manufakturowymi. Pasywa firmy wynoszą 135,000 rubli. Bankrut proponuje swoim wierzycielom 50 proc. Wierzyciele dotychczas nie zgodzili się.

— W Ejsku, gubernii kubańskiej, zawiesił wypłaty handlujący wyrobami manufakturowymi, Ija Piśniennyj. Pasywa wynoszą 50,000 rubli. Bankrut proponuje 50 proc. Wierzyciele dotychczas nie zgodzili się na propozycję.

— W Nowokonstantynowie, gubernii podolskiej, zawiesił wypłaty Awrum Katz, handlujący towarami manufakturowymi. Pasywa nie są dokładnie określone.

— Sąd handlowy w Petersburgu ogłosił upadłość S.-Petersburskiego towarzystwa handlowego. Długi towarzystwa sięgają 350,000 rubli. Towarzystwo handluje różnymi towarami, głównie manufakturowymi.

(x) Z Kola panien. Zapowiedziany na piątek dnia 5 b. m. bal koła panien na korzyść szwalni dla dziewcząt z przyczyn niezależnych od Zarządu został odłożony. O terminie nastąpią oddzielne zawiadomienia.

(x) Szkoła rękodzielnicza. Lekcje po feryach świątecznych w szkole rękodzielniczej dla kobiet Anny Krowickiej (Karola nr. 16) już się rozpoczęły. Zapisy nowych kandydatek przyjmowane są w dalszym ciągu.

(x) Kursy muzyeczne. Uczelnia muzyczna dyrektora p. Antoniego Grudzińskiego w roku bieżącym obchodzić będzie 10 lecie swej egzystencji. Z tego powodu w lutym r. b. w sali koncertowej przy ulicy Dzielnej odbędzie się popis artystyczny wychowawców szkoły, w którym wezmą udział: Chór szkolny, 12 pianetek z klasy prof. Grudzińskiego, uczniowie kursu wyższego z klasy skrzypiec prof. Brandta, kwartet smyczkowy i t. p.

Do klasy śpiewu został zaangażowany znakomity tenor polski Aleksander Filipi Myszuga i p. Helena Brzostowska, którzy będą dojeżdżali z Warszawy.

O ile zapisze się odpowiednia liczba kandydatów do klasy śpiewu, lekcje śpiewu solowego rozpoczną się 20 stycznia r. b. i prowadzone będą w środy i soboty.

(x) Przedstawienie amatorskie, w dniu 15 stycznia r. b. odbędzie się w teatrze „Talia” na

rzecz trzекlasowej bezpłatnej szkoły dla dziewcząt.

(d) Projekty ustaw. Gubernator piotrkowski zatwierdził projekt ustawy Towarzystwa niesienia pomocy uczącym się na kursach politechnicznych Marcellego Rogalskiego i Łódzkiego Towarzystwa wzajemnej pomocy na wypadek śmierci, a odmówił zatwierdzenia ustaw: Kasy oszczędnościowej pracowników firmy Józef Rychter w Łodzi i Łódzkiego żyd. Tow. „Pomoc”, celem którego było nieść pomoc chorym i blednym dzieciom żydów, zamieszkałym w Łodzi, Radogoszczu i Bałutach.

(a) Z przemysłu. Towarzystwo akcyjne Helzla i Kunitzera w Łodzi miało w upiętym roku operacyjnym 10,091,384 rb. 47 kop. obrotu, zysku zaś osiągnęło 829,725 rubli 85 kop. Zsumy tej zebranie akcyonaryuszów wyznaczyło na wypłatę dywidendy w stosunku 10 proc. — 400.000 rubli.

(x) Statystyka więzienna. Na Nowy Rok w więzieniach łódzkich znajdowało się więźniów w więzieniu przy ulicy Miłsza 287 osób i w więzieniu przy ulicy Długiej 159, w tej liczbie mężczyzn—119 i kobiet—46.

(a) Z sądu okręgowego. Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego rozpatrywał sprawę Andrzeja Trzeciaka i Romana Kapusty, oskarżonych o to, że dnia 28 września r. b., na ulicy Brzezińskiej w Łodzi napadli na Domagalskiego, zadali mu kilka ran nożem, zdjęli ubranie, zrabowali kilkanaście rubli, pozostawiając swą ofiarę nago na ulicy.

Sąd po zbadaniu świadków i wysłuchaniu obrony skazał Antoniego Trzeciaka na pozbawienie szczególnych praw i 3 lata rot aresztanckich, Kapustę zaś uwolnił.

— Tenże wydział karny sądził sprawę 20 letniej Anny Matusiak; 30 letniej Heleny Waszta, oskarżonych o zastosowanie środków, mających na celu spędzenie płodu. Do sprawy wezwano 4-ch świadków. Obronę wnosili adwokat przysięgły Ugler z Łodzi. Sąd obie oskarżone uwolnił od odpowiedzialności.

(a) Śmiertelne poparzenie. W prawej oficynie domu przy ulicy Widzewskiej № 75, na parterze zajmował skromnie urządzonej pokojek właściciel domu 72-letni Antoni Nau, od pół roku prawie nie opuszczający mieszkania z powodu dotkliwych cierpień astmatycznych i choroby nóg.

Opiekował się staruszką, który nie żył ze swoją małżonką, syn jego Sebastian, prowadzący sklep kolonialny w tymże domu.

Wczoraj po godzinie 7-jej Sebastian, przyszedłszy do ojca, zastał go, jak zwykle, leżącego w łóżku. Po chwilowej rozmowie rozszedł się z ojcem, który oświadczył, że jest senny. Po wyjściu syna, Antoni Nau zamknął drzwi na klucz i położył się napowrót do łóżka.

W pół godziny potem sąsiadka Ida Weissmüllerowa uczuła dolatujący zapach spalenizny i śwedu, który przedostawał się na korytarz z mieszkania, zajmowanego przez właściciela domu. Weissmüllerowa zaczęła stukać do drzwi, lecz nikt się nie odzywał. Pobiegła szybko zawiadomić o tem Sebastjana Nau'a, zajętego w sklepie kolonialnym.

Młody Nau, przeczuwając coś złego, zajrzał przez okno i zauważył, że w mieszkaniu ojca panują zupełne ciemności.

Dobijanie się przez okno nie odniosło żadnego skutku. Nie namyślając się długo, Sebastian Nau wyważył okno i przedostaje się do wnętrza, z którego od razu bucha dym.

Zapaliwszy światło, spostrzega leżącego w koszuli na ziemi około kanapy ojca swego ze słabymi oznakami życia.

Zaalarmowawszy sąsiadów, Sebastian wspólnie z nimi usiłował ratować swego ojca.

Wezwano lekarza Pogotowia, który stwierdził, że wszelka sztuka lekarska jest bezskuteczna. Staruszek Nau skutkiem ciężkich poparzeń całej twarzy, piersi oraz rąk, jak również działania dymu—zmarł w strasznych męczarniach.

Jak stwierdzono, przyczyną strasznego wypadku było wywrócenie palącej się przed obrazem nad łóżkiem wiszącej lampy olejnej. Olej wraz z płonącym knotem padł na twarz i piersi — od tego zajęła się pościel i białizna. Bezsilny i schorzały starzec musiał stoczyć straszną walkę. Chwytnąjąc się za twarz, poparzył sobie w straszny sposób ręce. Wydostawszy się z łóż-

ka, jak wskazują ślady, zaczął tarzać się na podłodze. Wydobywające się głuche jęki nieszczęśliwego starca nie doleciały do uszu sąsiadów.

Antoni Nau został strasznie zeszpecony. Prawie cała twarz tak silnie poparzona, że zeszedł naskórek, a pozostały tylko czerwone plamy, włosy i wasy opalone, piersi okryte ranami.

(x) Ze Zgromadzenia czeladzi szewckich. Dnia 6 b. m. to jest w sobotę, w gospodzie czeladzi szewckich przy ulicy Sredniej nr. 25, o godzinie 2 po południu odbędzie się posiedzenie kwartalne.

Zarząd usilnie prosi członków o liczne i punktualne przybycie.

(a) Strzały na ulicy. Wczoraj władze policyjne, dowiedziawszy się, że w domu przy ulicy Kelbacha nr. 23, ukrywa się poszukiwany złodziej Moszek Borenstein, wystąpił rewirowego I cyrkułu policyjnego Morozowa.

Rewirowy zastał na wskazanym miejscu Borensteina, aresztował go i prowadził do cyrkułu lecz na rogu ulicy Fajfra i Kelbacha aresztowany zaczął uciekać. Morozow bezskutecznie nawoływał, aby stanął, wreszcie dał kilka strzałów rewolwerowych.

Jak wskazują ślady krwi na chodniku, Borenstein został ranny, lecz mimo to zbiegł; dotąd go nie odszukano. Strzały wywołały panikę wśród przechodniów.

(d) Echa napadu na Berkenwalda. Aresztowany Ignacy Całus, chociaż przyznał się do rabunku, lecz długo nie chciał wskazać, gdzie ukrył zrabowane klejnoty. Dawał mylne wskazówki, za którymi czyniono mozolne a bezowocne poszukiwania. Dopiero dzisiaj nad ranem oznajmił on, że zrabowane kosztowności są na starym cmentarzu katolickim, gdzie też niedaleko bramy wejściowej, po prawej stronie, w jednym z grobów znaleziono zakopane trzy puszkę, zawierające wszystkie zrabowane u Berkenwalda przedmioty. Upada więc ciężkie podejrzenie, rzucione na znanego i szanowanego w naszym mieście jubilera Gutenitaga. Całus, razem ze swą kochanką, po ukończeniu formalności, będzie osadzony w więzieniu przy ul. Długiej.

(d) Kradzieże. Nieznani złoczyńcy skradli: na Starym Rynku ze straganu Józefa Walentkiewicza różne obuwie, wartości 403 rb.

— Ze stajni Szulima Bauma, przy ul. Łagiewnickiej nr. 8. chomont i dwa koła od dorożki, wartości 21 rubli.

— Z mieszkania Zofii Reryżyńskiej, skrzypaczki kapeli polskiej, przy ul. Widzewskiej nr. 42, podczas jej snu — biżuterję, wartości 220 rb.

— Zamieszkałemu przy ul. Widzewskiej nr. 4, Chaimowi Szydłowskiemu, w sklepie monopolowym przy ul. Widzewskiej nr. 11 — portfel, w którym było 30 rb. w gotówiznie.

— Z mieszkania Feliksa Walczaka, przy ul. Ludwiki nr. 37 — garderobę, wartości 72 rb. 50 kop.

— Z suteryny domu nr. 2 przy ulicy Północnej — odpadki, wartości 120 rb.

— Z mieszkania Teofila Tyrnkowskiego na Targowym Rynku nr. 4 — garderobę, wartości 116 rb.

— W Grand-Hotelu, przy ul. Piotrkowskiej nr. 72 — czapkę karakulową, wartości 28 rb., należącą do Bazylego Tonkicha, zamieszkałego przy ulicy Widzewskiej nr. 104.

(a) Z mieszkania Stanisława Szyffera, przy ulicy Słowiańskiej, za pomocą podrobionego klucza skradziono futro, zegarek i harmonię, wartości 200 rb.

— Z mieszkania Karola Stanisławskiego, przy ul. Słowiańskiej nr. 15, syn właściciela, lat 16, skradł różne rzeczy i skrył się. Odszukany następnie wskazał, że kradzione rzeczy znajdują się na tejże ulicy w domu pod nr. 5 u Józefa i Antoniny Woźniaków. Policyja dokonała rewizji i znalazłszy wszystkie przedmioty, aresztowała małżonkę Woźniaków, syna ich Józefa, oraz sprawcę kradzieży. Sprawę skierowano do sądu śledczego.

— Zarządzający zakładem „Kolografia” L. Rubinstejna, przy ul. Piotrkowskiej nr. 100, Jakób Salamonowicz, zameldował policyi o systematycznej kradzieży gotówki z szufłady lady sklepowej. W celu wykrycia sprawy kradzieży Salamonowicz onegdajszej nocy umyślnie spał w sklepie; około godz. 5 rano stróż tegoż domu, Szymon Florczak, otworzywszy drzwi w trychem, wszedł do wnętrza i zamierzał okraść kasę. Salamonowicz wybiegł nagle z ukrycia i schwycił za rękę Florczaka. Przy pomocy strażnika policyjnego, Szeszakowa, złodzieja aresztowano. Stwierdzono, że Florczak w ciągu dziesięciu dni skradł około 60 rb.

(d) Śmierć z poparzenia. W ubiegłą sobotę 4-letni synek robotnika Webera, przy ul. Ludwiki nr. 31, zobaczywszy na stole herbatę, chwycił za szklankę, wychylił haust wrzątku i poparzył sobie usta i gardło do tego stopnia, że zanim przybył na pomoc lekarz Pogotowia, bledny malec wyzionął ducha.

(d) Aresztowanie złodziei. Przed kilku dniami z fabryki Wilhelma Brenca złodzieje skradli pasy transmisyjne, wartości 260 rb. Obecnie agenci wydziału śledczego aresztowali Stanisława Jaworka i Aleksan-

dra Kapińskiego, od których odebrali część skradzionych pasów, przedstawiających wartość 100 rb.

(h) **Zapalenie się sadzy.** Dziś, o godz. pół do 8 rano wezwano straż ogniową na ul. Zachodnią 85. Palili się sadze, które ugasili kominiarze.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Wczoraj na szosie Pabianickiej wóz przejechał 15-letnią Otylię Tajchertównę, córkę malarza i okaleczył ją prawie na całym ciele; w stanie ciężkim odwieziono ją do szpitala Aleksandra.

— Na ul. Ogrodowej nr. 8 znaleziono leżącego na chodniku Mojżesza Mintza, tkacza, lat 40, bez zajęcia, z głodu w zupełnym wyczerpaniu sił. Zaopiekowali się nim współwyznawcy.

— Ogólnemu osłabieniu uległy 4 osoby.

*

(a) **Zmiany w duchowieństwie.** Ks. Jan Młynarski, były wikaryusz parafii Poręba, w powiecie ostrowskim, mianowany został wikaryuszem parafii Tomaszów, w powiecie brzezińskim.

SZTUKA.

(x) **Teatr popularny (A. Mielewskiego Konstantynowska 16).** Z kancelaryj teatralnej komunikują nam:

Dziś w środę odegrany zostanie wspaniały dramat Lwa hr. Tołstoja w 6 aktach p. t. „Zywy trup”.

Jutro w czwartek ukaże się po raz trzeci sensacyjna sztuka w 4 aktach p. t. „Tajemniczy Dżems” (Król włamywaczy) z repertuaru scen stołecznych, która na dwóch pierwszych przedstawieniach zyskała nadzwyczajne powodzenie.

W sobotę z powodu święta Trzech Króli i wigilii starego stylu odbędzie się tylko jedno przedstawienie popołudniowe o godzinie 2 wyjątkowo; dana będzie sztuka historyczna na tle powieści H. Sienkiewicza w 6 aktach p. t. „Kmicic”.

W przygotowaniu znakomita komedia w 4 aktach H. Sudermana p. t. „Łódź kwiatowa” grana na wszystkich scenach jako jedna z ostatnich nowości tegoż autora a nagrodzona na konkursie drugą nagrodą.

(x) **Z Tow. Muzycznego Im. Szopena.** Najbliższy koncert T-wa odbędzie się w niedzielę 14 stycznia r. b. po południu. Wobec tego jutro, t. j. w czwartek 4 stycznia wieczorem odbędzie się nadzwyczajna próba chóru mieszanego. Członkinie i członkowie chóru proszeni są o przybycie na tę próbę w całym komplecie.

Próba orkiestrowa odbędzie się jak zwykle w piątek.

OFIARY.

Zamiast powłaszowań noworocznych.

Na Ligę przeciwgruźliczą.

F. Dietrych i Sp. 3 rb.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów

F. Dietrych i Sp. 3 rb.

Janostwo Smarzyński 1 rb.

Franciszkostwo Dietrychowię 1 rb.

Na szkołę rzemiosł

F. Dietrych i Sp. 3 rb.

Janostwo Smarzyński 2 rb.

Franciszkostwo Dietrychowię 1 rb.

Bezimiennie 25 rb.

Karol Maszynda i Frei 10 rb.

Kazimierz Ruszkowski z Bielogłazowa 1 rb. 50 k.

Na Pogotowie ratunkowe.

F. Dietrych i Sp. 3 rb.

Janostwo Smarzyński 1 rb.

Franciszkostwo Dietrychowię 1 rb.

Na budowę kościoła św. Stanisława Kostki.

F. Dietrych i Sp. 3 rb.

Na przytułek noclegowy.

III Łódzkie Tow. poż.-oszczędn. 10 rb.

Na Łódzkie chrześc. Tow. dobroczynności.

Wacław Matiatko 1 rb.

Na „Gniazdo” Tow. opieki nad dziećmi.

Grono księży, zebranych na odpuszczenie w parafii św. Krzyża 17 rb.

Bezimiennie 25 rb.

Gabryel Kowalski 1 rb.

Na „Kropkę Mleka”

Bezimiennie 25 rb.

Na Ochronę batucę.

Bezimiennie 25 rb.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów w progimnazjum polskiem p. Radwińskiego.

Maryan Oraczewski 3 rb.

Dla najbardziej potrzebujących.

(Do uznania Redakcyi)

Kazimierz Ruszkowski z Bielogłazowa 1 rb. 50 k.

Na biedną rodzinę ogł. w „Rozwoju” d. 22 w. m.

K. Strojnowski 1 rb.

Z WARSZAWY.

* Z Towarzystwa Gniazd Sierocych.

Zapowiadana przez zarząd programowa broszura T-wa Gniazd Sierocych już wyszła z druku.

Zestawiono w niej treściwie wszystko, co jest potrzebne dla dokładnego oświetlenia podjętych zadań.

Ocena, jaką jest opatrzona tytułowa karta tej broszury, znievoli wielu do bardzo starannego zapoznania się z programem i zachęci do zapisywania się na członków Towarzystwa.

Broszurę tę otrzyma każdy, kto się zgłosi do Biura T-wa Gniazd Młodowa 3.

Wiadomości zamiejscowe.

Czaszka ks. Karageorgowicza. Onegdaj znaleziono w krzakach oddziału grecko-orientalnego na cmentarzu w St. Marx czaszkę, która, jak komisya stwierdziła, niewątpliwie jest czaszką ks. Aleksandra Karageorgowicza.

Skonstatowano identyczność znalezionej czaszki z szukaną ze względu na zupełnie jednolitą barwę dolnej-górnej szczęki i zupełne przystawanie obu górnych kregów.

Akademia ku czci kr. Sobieskiego w Wiedniu. Największe zwycięstwo odniósł kr. Sobieski pod Wiedniem uwalniając stolicę i państwo austriackie od niewoli tureckiej. Nie dość raz na rok odprawić nabożeństwo na Kahlenbergu w rocznicę zwycięstwa, trzeba odczytami i wykładami popularnymi przypominać światu o zasługach kr. Sobieskiego i polaków. Myśl tę poruszyła bar. Ziemiałkowska i pod jej protektoratem urządzają polacy i Niemcy wspólnie Akademię na cześć kr. Sobieskiego na placu Szwarzenberga 16, w dniu 21 stycznia o godz. 7 wieczór. Pierwszorzędne siły przyrzekły swój współdział. Czysty dochód przeznaczony na ochronkę kr. Sobieskiego, która jest żywym pomnikiem króla bohatera, a potrzebuje gwałtownie pomocy na utrzymanie 30 dzieci.

Zachwianie gabinetu francuskiego.

Sprawa marokańska nie jest załatwiona... Nie jest zwłaszcza załatwiona we Francji szczególnie wobec niezwykle sensacyjnego listu, jaki francuski minister spraw zewnętrznych Cruppi nadesłał na posiedzenie komisji senatu sprawdzającej umowę francusko-niemiecką.

List Cruppiego, adresowany do Caillaux i Monisa brzmi jak następuje:

„W moich rozmowach jakie miałem z naszym posłem berlińskim w czerwcu nigdy nie poruszałem sprawy, którejby nie omawiano w radzie ministrów i żadna z moich rozmów z Juljuszem Cambonem nie zatrącała w żadnej chwili nawet sposobem aluzji o możliwość kompensat terytoryalnych — albo też takiej sprawy, któraby dotyczyła jakiejś wymiany terytoryjów w Kongo, albo wreszcie takiej, któraby przedstawiała sprawę kompensat w ten sposób w jaki my odtąd wzięliśmy na siebie odpowiedzialność”.

„Instrukcje, które dałem posłowi, a które Cambon w swoich listach wyraźnie potwierdził, i które znalazły swój wyraz w telegramach rządowych, dotyczyły wyłącznie nie rozszerzenia naszych operacji militarnych w Maroku.

Poglądy i zamiary, którym dałem wyraz i na które posłowi kładł nacisk, dotyczyły wyłącznie, co mi Cambon tylko co potwierdził, bieżących spraw ekonomicznych i handlowo-politycznych,

to znaczy kolei żelaznych w Maroku oraz trudności celnych, których uregulowanie miała na celu moja nota słowna z dnia 29 maja”.

„Wyraziłem ubolewanie, że rozmowy, do których dały powód pytania niniejsze, zostały przerwane i poleciłem naszemu posłowi wy badać zamiary Niemiec. Co dotyczy t. zw. „idei”, które, być może, zostały sformułowane na własną odpowiedzialność w rozmowie w Kissingen, to określa je zdanie następujące, które tworzy właściwe zakończenie listu, pisanego przez Cambona dnia 22 czerwca, t. m. w przeddzień upadku gabinetu Monisa (list ten wpadł na drugi dzień w moje ręce): te idee są nowe; zakomunikuję je mojemu rządowi, ponieważ jadę do Paryża”.

Po odczytaniu tego listu Caillaux, nie odpowiadając nań ani słowa, udał się natychmiast do izby. Inni członkowie komisji głośno protestowali przeciw odczytaniu tego listu.

W gabinecie Caillaux panuje podobno rozstrój. Po skończeniu ferij noworocznych nastąpić mają gwałtowne ataki na gabinet zarówno w senacie, jak w izbie.

Wojna turecko-włoska.

O ile wnosić można z depeesz, nadchodzących z Tripolisu, siły zbrojne włoskie, znajdujące się w tem mieście, już rozpoczęły zapowiadany pochód w głąb kraju i to w kierunku południowo-wschodnim po za Ainzarę ku Aziriach Terhuna i Sidi Said. Akcja ta odbywa się etapami. Pierwszy z tych kroków ofensywnych wykonany w dniu 26 grudnia, uwieńczony został o tyle powodzeniem, że wojsku włoskiemu powiodło się zdobyć część organizowanych pozycji tureckich pod Sidi Said. Druga natomiast wyprawa skończyła się dla nich porażką, mimo, że podjęta została z wielką siłą. Atakujący pozycje tureckie pod Bir Tobras korpus włoski, rzekomo dwudziestotysięczny, odparty został przez broniących tej miejscowości 600 żołnierzy tureckich i 7,000 arabów, przytem stracono dwa działa i 300 ludzi w zabitych i rannych. Natomiast pod Tobruk włosi zdolali wyprzeć Turków i zmusić ich do cofnięcia się w głąb pustyni.

W Konstantynopolu tymczasem wybuchło przesilenie ministeryjne, które nie miało wpływu na przebieg wojny.

„Corriere de la Sera” donosi: Władze włoskie w Tripolisie wydalily z kraju 243 arabów, którzy rzekomo brali udział w „buncie” przeciwko Włochom w dniu 23 października. Z nowym rokiem zaprowadzono w Tripolisie monetę włoską. W pobliżu Ain Zary odkryli włosi dobrze zachowane ruiny starej łaźni rzymskiej.

Rewolucya w Chinach.

Zawieszenie broni upłynęło. Rewolucjonisci w Wuczangu otworzyli ogień na Hanjang.

Według doniesień urzędowych, 4,000 powstańców zaatakowało Hankau. Walka trwa. Rząd jest zadowolony z zerwania rokowań, które byłyby musiały doprowadzić do republiki.

Jak słychać, Rosya i Japonia zgodziły się na uznanie republiki chińskiej tylko wtedy, jeżeli chińskie zgromadzenie narodowe oświadczy się za tę formę rządów i za wypędzeniem dynastji, albo też pod warunkiem, gdyby dwór chiński sam dobrowolnie opuścił Chiny.

„Nowoje Wremia” donosi z Charbina, że cesarz chiński i cesarzowa wdowa przejechali „incognito” przez Tientsin i starają się dotrzeć do granicy Mongolii, gdzie mają ich oczekiwać dwa bataliony strzelców gwardji rosyjskiej.

Na posiedzeniu konferencji pokojowej w Szanghaju w sobotę wieczorem omawiano bardzo żywo los dynastji chińskiej. Oświadczone się za tem, aby cesarza i cesarzową wdowę traktować, jak wszystkich zdebronizowanych monarchów. Pełnomocnik cesarski na konferencji, Tangszao, zaproponował aby cesarzowi przyznać eksterytoryalność i pozwolić mu zamieszkać w parku Ichol.

Ze statystyki Galicyi.

Na tle ostatnich wypadków politycznych prawie niepostrzeżenie przeszły ogłoszone niedawno najważniejsze wyniki spisu ludności w Galicyi. I tylko denerwującym skupieniem naszej uwagi na przedmiotach szarpiących nerwy, odrywających wzrok od rzeczy ważniejszych może, lecz mniej jaskrawych, wytłumaczyć można to przeoczenie.

A jest nad czem zastanowić się w tej powodzi suchych, lecz nie mniej wymownych liczb! Kraj wyzyskiwany ekonomicznie przez Austryę, tamowany w swym rozwoju przemysłowym tracący znaczny odsetek swaj ludności na emigracyi, składa nowy dowód żywotności naszego narodu, dowód oczywisty, realny, ujęty w ściśle formy liczb.

W ostatnim dziesięcioleciu przybyło wprawdzie Galicyi tylko 713,448 ludności, czyli 9,8 pr., podczas gdy w latach 1890—1900 przyrost wynosił 10,7 pr., a w dziesięcioleciu 1880—1890 10,9 pr. Jedynym jednak powodem tego obniżania się przyrostu jest wzmagająca się coraz bardziej emigracya. Nadwyżka emigracyi nad imigracyą stanowi bowiem w okresie 1880—1890 lat 61,421 dusz, od 1890 do 1900 już 302,826, zaś w dziesięcioleciu ostatnim — 477,834, czyli przeszło 40 proc. całego przyrostu naturalnego.

Ten przyrost nie rozkłada się równomiernie pomiędzy obu dzielnicami kraju. Galicya Zachodnia, jako kraj o zaludnieniu bardziej gęstym, wzrosła o 191,442 mieszkańców, czyli 7,7 proc., podczas gdy Galicya Wschodniej przybyło 522,001, czyli 10,8 pr. Pomimo to połowa wschodnia ma do dziś 96 mieszkańców na 1 kilometr kwadr., podczas gdy Zachodnia liczy 115.

Różny udział w tym rozwoju przyjmowały różne grupy ludności zarówno narodowościowe, jak i wyznaniowe. Obliczenia przyrostu wszystkich tych grup świadczą o jednym fakcie niezbitym: ludność polska w Galicyi wzrosła szybciej, niż inne grupy ludności.

W roku 1900 ludność katolicka kraju stanowiła 45,7 proc., w r. 1910 — 46,5. Ludność

mówiąca po polsku liczyła w 1900 roku 54,7 pr., w 1910 — 58,6 i wzrost ten nie jest bynajmniej zjawiskiem nowym, jeszcze przed laty 30 mówiło po polsku zaledwie 51,5 pr. mieszkańców Galicyi.

Nie mniejsze znaczenie ma dla nas i ten fakt, że żywioł polski zdradza silny rozwój w zamkniętej zatargami polsko-ruskim atmosferze Galicyi Wschodniej.

Ludność katolicka wzrosła tam w ciągu ostatniego dziesięciolecia z 23,5% do 25,3% ludność używająca języka polskiego z 33,6% do 39,8%. I tu rozwój ten nie jest faktem odosobnionym. W r. 1869 ludność katolicka stanowiła zaledwie 21,84%, w r. 1880 — 22,17%, w 1890 — 22,65% i wreszcie w roku 1910 przeszło czwartą część całej ludności.

Czem się tłumaczy ten rozwój liczebny? Przedewszystkiem wyższą kulturą, która powoduje niższą stopę śmiertelności, niż u rusinów. Postępy języka polskiego tłumaczą się oczywiście nie środkami przymusowymi, bo te jeszcze żadnemu językowi nic oprócz niechęci nie przysporzyły, lecz siłą asymilacyjną.

Nie mniejsze znaczenie odegrał wzmógłony ruch uświadomienia narodowego, broniący mniejszość polską w Galicyi Wschodniej od wynarodowienia. Jeszcze przed laty dziesięciu przeszło 50,000 katolików podało przy spisie język ruski jako towarzyski. Dziś fakty takie zdarzają się coraz rzadziej, a to przedewszystkiem dzięki rozwojowi polskiej prasy ludowej i czytelnictwa ludowego, dzięki usiłowaniam niezłomnym T-wa Szkoły Ludowej.

Tak więc owa Wschodnia Galicya, dla której San miał stać się granicą etnograficzno-polityczną, zawiera 2,115,000 ludności mówiącej po polsku, w tem 1,350,000 ludności katolickiej. W 8 powiatach tej dzielnicy ludność polska ma większość absolutną, w 21 powiecie stanowi 1/2, 1/3 ludności, 1/4—1/3, w 12 powiatach, ponad 15% w 8 powiatach i niżej 15% tylko w 2 powiatach.

W osobliwej chwili zapoznajemy się z tym nowym dowodem naszej żywotności. W chwili,

kiedy skradało się już do duszy polskiej zważenie, a lęk o przyszłość mrozić zaczynał umysły trwożliwe.

Nie rozwiązują te liczby żadnego z wielkich zagadnień narodowych. Nie stanowią żadnej rekojmi, że je rozwiążemy zgodnie z wielkimi tradycjami. Największy materiał historyczny zmarnować można. Wyniki statystyki galicyjskiej świadczą jednak o tym fakcie doniosłym, że równoległe z rozwojem idei odbywa się wzrost tego materiału, w którym może ona znaleźć swe ucieleśnienie.

Nowe państwo.

Z Urgi donoszą, że wstąpienie na tron Chutuchy odbyło się wobec ogromnego napływu duchowieństwa i ludności mongolskiej.

W dniu wstąpienia na tron mongolski Chutuchy, o g. 11 1/2 w poł. władze pograniczne na granicy Kjachty złożyły hold nowemu władcy.

W chińskiej świątyni skarbowej umieszczono deskę ze złotym napisem; „Tron 10,000-letniego króla narodu mongolskiego Czibzundamba Chutuchy VIII”.

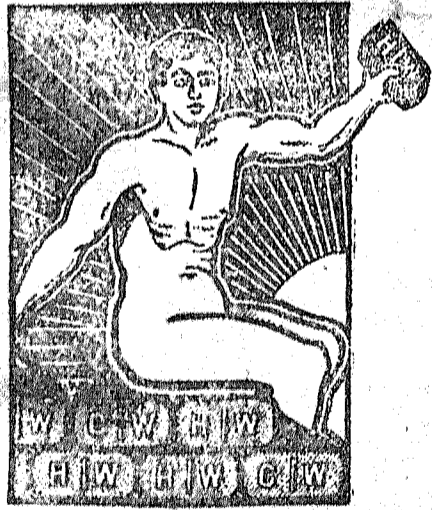
Przed tronem zapalono kadzidła. Urzędnicy mongolscy i niektórzy chińczycy złożyli przed deską dziewięć pokłonów, a oddział mongolski dał 12 salw.

Mongołowie okoliczni w tym czasie pozapalali świece na swoich podwórzach i bili czołem o ziemię, zwracając się w stronę Urgi.

W świątyniach odprawiono uroczyste nabożeństwa.

Wszyscy książęta mongolscy uznali władzę daj-lamy Chutuchy. Regent chiński został wypędzony.

Dzisiejszy „Lokal-Anzeiger” informuje, że zamieszanie, wytworzone sytuacją w Chinach, wzmagają się jeszcze z powodu poważnych zakłóceń w Mongolii i Turkiestanie. Chiński urząd spraw zagranicznych trzyma wprawdzie w wielkiej tajemnicy wszelkie operacje wojskowe w Mongolii, — lecz nie ulega wątpliwości, że operacje te mają na celu uzależnienie Mongolii.



Do pieców pokojowych
są brykiety
niezrównane!

Palą się wolno, tlą się długo i trzymają ciepło jak żaden inny węgiel

Skład węgla i drzewa p. f. „DRZEWO”

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60.

NAJLEPSZY a przeto **NAJTAŃSZY**
opat dla użytku domowego

był jest i pozostanie
węgiel kamienny

PRIMA WĘGIEL KAMIENNY KRAJOWY dla fabryk i użytku domowego
A. O. TESCHICH i S^{KA} Widzewska 62.

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 23.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Grantowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzamina w Cecha uczenice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. **Na miejscu duży wybór manekinów.**

Przyjmuje się obstalunki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysyła się za zaliczeniem pocztowym. 3456r

Jedyny w swoim rodzaju samodzielaający środek do prania jest

„Persil”

Bez pracy, bez tarcia, bez mydła, bez chlorku, tylko jednorazowe gotowanie 1/4—1/2 godziny i bielizna gotowa kwiecisto-biała „PERSIL” dezynfekuje i daje bieliznę zapach świeżości pod gwarancją nieszkodliwości. **Spróbujcie i przekonacie się.**

Dostać można wszędzie. Wyłączne przedstawicielstwo i skład:

Warszawa, Ogrodowa 27, S. G. Gatyński. 4753

+ Pierwsza Chrześcijańska Lecznica **+**
ocherób zębów i jamy ustnej.

Porada lub wyjęcie zęba 25 kop. Wyjęcie bez bólu lub plomba po 50 ko Zęby sztuczne od rb. 1 i wyżej. Korony złote i zęby sztyfowe i wszelkie reperacje po cenach umiarkowanych.

Gutzmana Eliksir i proszek do zębów są niezbędne dla utrzymania w czystości jamy ustnej. — **Łódź, Przejazd № 8. 2574**

Sprzedaż Gramofonów

w dużym wyborze, jak również płyty z najlepszych fabryk, ceny niższe niż gdziekolwiek. Życzącym na raty. Przyjmuje się wszelkie reperacje oraz przerabia się gramofony na pathefony. Uwaga: specjalista Plac Kościelny № 4. Piotrkowska 108, Jureczyński. 4080

Potrzebni zdolni

PRESERZY

(Spannpresser)

na damskie towary, Piotrkowska 226. 6024

SPECYALISTA
chorób skórnych, wenerycznych
i niemocy płciowej
Dr. LEWKOWICZ
POWRÓCIŁ.
Przy syphilisie zastosowanie
preparatu „606“.
ZACHODNIA Nr 33.
od 9—11 6—8, dla Pań od 5—6,
w Niedziele 9—3. 2897

Dr. ROSENBLATT
Choroby uszu, nosa
i gardła.
PIOTRKOWSKA Nr. 35.
Telefon 19—84.
Przyjmuje od 10—11 i od 5—7;
w niedziele od 10—11. 2857

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, (ko-
smetyka), WENERYCZNE I MOCZO-
PŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE,
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Ul. Południowa Nr 2.
Przyjmuje od godz. 9—1 r. i od 4—6 w.
panie od 5—6 po poł. 1420—1

Powrócił
Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7. Tel. 170.
Choroby skórne, wene-
ryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od g.
9—11 r. 15—8 po poł., panie
4—5 po poł.; w niedziele i święta
8—12 r. 1463r

Powrócił z zagranicy
Dr. S. KANTOR
specjalista chorób skór-
nych, włosów, wenerycz-
nych lub dróg moczowych
Gabinet Roentgenowski i światło-
leczniczy, Krótka 4 tel. 19-41.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w.
Dla pan osobna poczekalnia. 426r

Dr. Rejt
Średnia 5, powrócił.
Sp.: Choroby skórne, wenerycz-
ne, włosów, kosmetyka lekarska.
Leczenie Syphilisu Salvarsanem
EHRlich-HATA 606* (interwen).
Leczenie elektrycznością (elek-
trolizem) i masażem vibracyjnym.
Dla pan osobna poczekalnia.
Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—9 w.
W niedziele i święta od 9—4 p.p. 858r

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener.,
choroby dróg moczowych,
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w.
Dla dam od 4—5. W niedziele i
święta tylko do 1 rano. 746r

Specjalista chorób włoś-
ków, skórnych (piagi i przys-
zka na twarzy) i wenerycz-
nych (syphilis)
Dr. S. SZNITKIND
ŚREDNIA Nr 2.
Leczenie elektrycznością, masażem
i kosmetycznym.
Przyjmuje od 9 do 2-jej po poł.
i od 4 do 9 wiecz. 469r

Dr. Feliks Skusiewicz
Andrzeja 13.
Choroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe
Przyjmuje: od 9—11 r. i od 4—8
po poł. W niedziele i święta od
g. 10—1. Telef. 26-28. 507—6

ZĘBY sztuczne od 75 k.
Piomby od 50 k.
na kanczuka, złocie—
bez wycięcia korzeni. Piombowanie
złotem, srebrnym, porcelaną. Wym-
bowanie zębów bez bólu.
Przeróbka i naprawy na pocze-
kaniu. Lek-dent. S. LIPOWSKI,
Piotrkowska 82. 281r

Warsztaty i przyrządy pomocniczo-naukowe na miejscu.

Wieczorna szkoła

Nowo-Cegielniana 9

ZAPISY na oddział tkacki,
przedzalnicy, farbiar-
ski i rysunkowy przy kur-
sach technicznych W. KUJAW-
SKIEGO — przyjmuje kancela-
rya kursów do dnia 1-go lu-
tego 1912 roku.

tkactwa i przedzalnictwa.

4101

Nowa szkoła fachowa zatwierdzona przez ministerjum.

UWAGI!!!

№ 91.

Kalosze

petersburskie najnowszych
fasonów. **Obuwie** filcowe
i skórkowe wyrobu Petersbursk.
T-wa Mech, **Dywany i chodniki**
linoleumowe. **Obrusy** i laufry ceratowe,
Artykuły podróżne. **Zabawki**, oraz
wszelkie **wyroby gumowe** poleca
w wielkim wyborze

J. Baumgarten, Piotrkowska 91.

Ceny niebywale niskie!!! Towar wyborowy!!! Wszelkie roboty
linoleumowe wykonywa akuratnie i najtaniej!!!

UWAGI!!!

TELEFON 24-28.

ZATWIERDZONE PRZEZ MINISTERIUM HANDLU I PRZEMYSŁU

KURSY BUCHALTERYJNE I JĘZYKÓW NOWOŻYTYNYCH

I. Mantinbanda w Łodzi,

ulica Cegielniana 47 (róg Wschodniej).

Wykłady w następnym półroczu rozpoczną się w **poniedziałek dnia 22 stycznia 1912 roku o godzinie 8-jej wieczorem.**
Do programu wprowadzony został również wykład
Stenografii polskiej
i na życzenie ogółu znowu język
„Esperanto”.

Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela Kancelarya kursów codzien-
nie od godziny 7 do 9-jej wieczorem. Zarządzający kursami **I. Mantinband.**

4075

Dr. A. POZNAŃSKI
Chor. uszu, nosa, gardła i woin.
Przyjmuje od 9—10 zrana, i od
5/7. — 7 po poł. W niedziele i
święta od 9—10/7. rano. PRZE-
JAZD 6, Telef. 22-96. 4894-10-1

Dr. med. J. Szwarcwasser
Piotrkowska 18.
Choroby wewnętrzne i nerwowe,
Specjalnie: choroby żołądka, ki-
szek i przemiany materii (cukro-
wa, podagra, otyłość itd.).
Niezbędno dla diagnozy analizy
chemiczne i bakteriologicz. wydzi-
lin i krwi w laboratorium wias-
nem. Od 11—1 rano i od 5—7/7,
po południu. 459r

Dr. Mittelstaedt
Mikołajewska 67.
Przyjm. od 8—9/7, rano i 8—6/7,
po poł. w niedziele i święta tylko
rano od 8—10 r.

D-ka Felicya Goldberg
Mieszka obecnie
ul. Piotrkowska 107.

Dr. med. Wincenty Łukaszewicz
b. kliniczny dr. w Petersburgu
zamieszkał w Łodzi, Zawadzka 10
Choroby wewnętrzne, kobiece,
dzieci. Przyjmuje od 10—12 i od
4—6 wieczorem. 4260m

Zabawa przyzwoła

SALON DANKI I WESU

Przyjmie się wszelkie roboty w za-
kres przyzwoła i porządkowa
wchodzące oraz manicure. Posiada
mydła, wyśrub. loków, postępcze
i wszelkie po bardzo niskich ce-
nach.

Beata Stanińska

ul. Piotrkowska nr. 47
1925-15-7
Telefon 25-02

Dr. GUSTAW ZAND-TEHENDRAUMOWA
powróciła 3544
CHOROBY KOBIECE, SKORNE
WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)
Ul. Wschodnia Nr 49.
Przyjm. od 10—11 i od 7—8.

Dr. Eugenia Korer-Garszuni
CHOROBY KOBIECE.
Przyjmuje od 3—6 p. p. W nie-
dziele od 9—12 rano 2567
Piotrkowska 121. Tel. 18-07.

PROFESOR REZJACZAK

ojcowski środek
„Soleo-Pichilin”

wzrostek optykarski
E. Korer-Garszuni w Petersburgu,
dziś w Łodzi i radykalnie, prawa
lekarzy jest uważany za środek
rozczepny.

Dziś również sku-
teczność w przypad-
kach os trych, jako też
i chronicznych i w
przeciągu krótkiego
czasu usuwa najper-
cyjwsze wydzielin.

Środek otrzyma dołączony do
tego pudełka. Przewidywają ty-
ko w puszczone metalowych po
nb. 1-1 rb. i kop. 100.

Całkowicie w aptece
Dr. F. Korer-Garszuni, w Wersza-
wie, Prata Nr 16, tel. 40-63.
Wyciąg za złote. Przygotowa-
nie: w Łodzi, poczta woj. a

1887-4

W dniu 2-im stycznia o godz. 10 rano zmarł w Pabianicach, opatrzony św. Sakramentami

BRONISŁAW WŁODARSKI przeżywszy lat 54. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 4-go b. m. t. j. w czwartek o godz. 2-jej p. p., z domu przy ul. Warszawskiej Nr 61 na cmentarz katolicki w Pabianicach, na które zaprasza krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych pozostała wniesionym żalu

Do numeru dzisiejszego dołączamy prospekt: „Kursy Berliza — nauczanie języków nowożytnych“ i t. d.

Damski Fryzjer

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Klientę, że obecnie pracuje w firmie J. Zielińskiego, ul Zawadzka Nr. 3. Czesanie dam (ondulownie), (manicure), farbowanie włosów, oraz wykonywa wszelkie roboty w zakres perukstwa wchodzące. Wazne dla Pań!! Ponieważ woda twarda jest szkodliwa na włosy, mycie głowy uskuteczni się tylko miękką wodą bez żadnych domieszki boraksu lub sody. Z uszanowaniem T. KOWALSKI.

ODPOWIEDZI REDAKCYI. Panu St. L. Cześć i dobro. Cóż pomyśleć o tym, co się wymarzyło, a tem, co przyniosła rzeczywistość, bywają niekiedy łatwiej bezbożne. Po tych kilku słowach wyjaśnienia, wyrazi, o której panu chodzi, stanę się zapewne zrozumiałymi.

Zakład chirurgiczno-ortopedyczny D-RA TOMASZEWSKIEGO 2939 Andrzejka 23. Telefonu 17-50. Leczenie skrzywiec kregoslupa i konczyn, chorób stawowych i t. d. Gimnastyka lecznicza. Aparaty mechaniczne. Masaż wibracyjny i ręczny. Kapiela elektryczno-swietlna i gorącym powietrzem. Elektryzacja.

Piotrowska 19 dawniej (200) Lecznica zębów M. Riesnik-Epstein. Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Specyalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron. Reperacje i przeróbki sztucznych zębów na oczekaniu. Gony bardzo przystępne. 2599

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł. Table with columns: Data, Barometr sprowadzony do 0° st., Termometr w st. C., Wilgotność w %, Kierunek i prędk. wiatru (maksymalna sekundę), Uwagi. Data: 2/I 1 pp., 2/I 0 w., 3/I 7 r. Values: 745.0 +1.7 91 Z 1, 741.3 +4.2 97 Pa Z 2, 739.8 +4.5 89 Pa Z 3. Uwagi: 2/I dnia 2/I Temperatura max. +4.2 C. min. +2.4 C. Opadu 6.0

Teatr Popularny Konstanyńska 16. W piątek dnia 5-go stycznia 1912 roku „ŻYWE TRUP” Dramat w 5ciu aktach hr. L. Tolstoja.

Bilety po cenach zniżonych do połowy nabywać można codziennie od 10-jej do 1-jej i od 4-jej do 8-jej wieczorem w cukierni p. Komora, Dzielna róg Wschodniej do dnia przedstawienia do godziny 1-jej po południu, od 5-jej w kasie teatru lecz po cenach normalnych. 38

NAUCZYCIEL

przeznaczone do wszystkich szkół oraz na świadectwa. Zastać można od 4-jej do 6-jej, ul. Beneficentki Nr. 22, m. 8. 4948

Z powodu żaloby są do sprzedania suknie, wizytowe, balowa, wiosenny kostymy oraz bluzki. Wiadomości można codz. od 1-4 po poł. Wiadomości udziela portyer domu Piotrkowska 106. 26-5-1

ROBNE OGŁOSZENIA.

- Nauczycielka (gimnazialkę) z doskonałym francuskim, niemieckim, wyższą muzyką, poleca Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwiskiej, ul. Piotrkowska 92. 10751-4-3
Potrzebna uczciwa dziewczyna lub kobieta lubiąca dzieci do służby. Wiadomość w administracji Rozwoju. 10745-6-3
Zakład freblowski J. Krakowska 18, Skwerowa 18, wlasny ogród. Rysunki siołd, niemiecka konwersacja. Zapisy, codziennie. Kompletne populniowo między godz. 5-6. 10536-10-9
Mebles sprzedam tanią byle z żelazem, szafę, bielizniarkę, łóżka, materace, krzesła, stół rozsuwany, otomanę, tremo, kredens, parawanik, Konstanyńska 7, m. 13. 10763-5-2
Chcę nabyć piasku pokojowego do malowania, Konstanyńska 19, p. 5, II piętro front. 67-2-1
Do sprzedania pianino dużo w dobrym stanie, ul. Dzielna 31, kawiarnia. 10704-5-2
Do sprzedania magazyn i pracownia kwiatów, klientela wzbiorą. Wiadomość: Andrzejka 3, w sklepie materiałów piśmiennych. 10735-3-3
Ełpi - Chemik - Technik poszukuje posady, ewentualnie w Niemczech lub niemieckieję i niemieckieję, Północna 19 - u p. 41-5-1
Do sprzedania tokarnia, Piotrkowska 22, slusarnia. 21-3-1
Do sprzedania mija piekarska. Wiadomość: Ulica Wólczarska 31. 14-2-1
Dwa ładny kregoslupowe do sprzedania, Wspólna 3 u go. 49-5-1
Kuchnia w murze mieście sprzedam. Srebrna 53. 10-3-1
Kuchnia piwnicnie do oddania. Wiadomość w piwni, Ludwik 49. 13-2-1
Młoda panna chrześcijanka poszukuje posady kasyerki lub sklepowej, rekomendacje poważne. Adr. Widzevska 147, m. 37. 44-3-1
Młodzieniec z 4-o klasowem świadectwem poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty: „Zdoiny“. 54-2-1
Mieszkanie familijne do wynajęcia zaraz tani. Konstanyńska 53, m. 11, od 6-9 wieczór. 55-1
Maszynista-slusarz, piszący poprawnie po polsku i obznajmiony z rachunkami potrzebny na prowincyę. Wiadomość: Główna 59 w sklepie. 51-1
Młody człowiek poszukuje miejsca portyera, inkasenta. Wysoka 11 u stróża. 13-6-1
Mając 18000 rubli gotówki, chce kupić dom lub umieścić na 1 numerze. Oferty pod „Pewność“ w administr. Rozwoju. 10767-3-5
Otomana pluszowa do sprzedania. Przejazd 48, m. 12, oraz kostyum maskaradowy zimy. 10557-3-5
Od 15-go stycznia z powodu wyjazdu jest do wynajęcia mieszkanie 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, wygodny, oświetlenie elektryczne, III-e piętro, front, Widzevska 145. Adwokat Lipiński. 10664-3-5
Okazyjnie! Zakiet karakułowyy w zupełnie dobrym stanie, tani do sprzedania aby zaraz. Dzielna Nr 1, m. 7. 4-1
Pokój umeblowany dla jednej lub dwóch pań przy wdowie zaraz do wynajęcia, Przejazd 32, m. 5. 10738-sp-1
Potrzebni stolarze zdolni na meble, Piotrkowska 92 u p. A. Grzybowski. 10737-5-2
Potrzebna kantorowa do pralni. Widzevska 49. 10759-2-2
Pokój z niszą do wynajęcia zaraz, Andrzejka nr. 3, m. 5. 10755-4-3
Pokój ładny, umeblowany, z oddzielnym wejściem zaraz do wynajęcia. Juliusza nr. 22, m. 10, róg Nawrot. 10756-3-5
Panienka młoda, inteligentna z praktyką biurową poszukuje miejsca. Oferty w administracji Rozwoju pod „J.W.“. 10740-6-3
Potrzebna kobieta do domowego gospodarstwa do samotnej osoby z kaucyą rubli 200. Oferty pod „M.B.“. 10621-2-2
Pokój do wynajęcia przy rodzinie, Widzevska 7, m. 28. 49-1
Pokój umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia, Andrzejka 7, Kolubińska. 59-3-1

- Potrzebna pana obeznana do cukierni Z.Konrada, Nowy Rynek. 10654-5-3
Poszukuję służby do jednej lub dwóch osób w miejscu lub na wyjazd. Oferty „Służąca“. 10636-3-3
Potrzebna jest nauczycielka muzyki polka o początków, ze średnim świadectwem nauczycielskim z konserwatorium lub szkoły muzyczne Konstanyńska 19, II piętro front. m. 6. 35-2-1
Potrzebna do nagazynu kapełuszki dziewczynki na posyłki zaraz, płatna. Cielniarska Nr 27. 50-1
Potrzebna pani do szycia kołder. Zawadzka Nr 63, m. 15. 56-1
Potrzebna zdana podręczna. Widzevska 9, m. 21. 58-1
Pokój wynajmę inteligentnej kobiecie (może być z utrzymaniem). Ul. Piotrkowska 92, Ludwiska. 53-4-1
Przybył kąpielis bronzowy bez szerści w cetki białe, odebrać można: ulica Piotrkowska Nr 50, stróż wskaze. 46-1
Pokój duży, umeblowany do wynajęcia. Orla 7. 51-3-1
Przybył kąpielis biały w żółte łaty, odebrać można: Wlanowska 22. 54-1
Potrzebny uczeń do zakładu fryzjerskiego, orazperuki są do wynajęcia i do sprzedania. Widzevska 199, L.Blaszczyński. 43-2p-1
Przybył kąpielis piśmaści żółtej, buldog, uszy i ogon obcięte, odebrać można u J. Czecha, Radogoszcz, Zgierska 73. 12-1
Różne mieszkania zaraz do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza Widzevska 46. 47-3-1
Resorka kompletne nowa jest do sprzedania. Widzevska Nr 147. 42-3-1
Sklep do sprzedania bardzo tanio zaraz. Ul. Widzevska Nr 119. 18-3-1
Są do sprzedania: szafy, łóżka, debowe i stoły, robota sumienna, po cenie niskiej. Zakład stolarski, Brzezińska 78. 30-3-1
Sklep do sprzedania spożywczy przy ulicy Piotrkowskiej 241. 35-3-1
Sprzedam gramofon mało używany z płytami koncertowymi. Piotrkowska 150, m. 7. 45-2-1
Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Nawrot 42. 16-3-1
Sklep do sprzedania kolonialno-dystrybucyjny. Wiadomość: Spacerowa Nr. 11 u stróża. 10762-2-2

- Szanujcie Wasze zdrowie! Używałcie znanej w całym świecie herbaty z gór Harcu D-ra Lanera (Harzgebirgsthee), środek skuteczny przy chorobach żołądkowych, reumatyzmu, kaszlu, astmie i in. Cena oryginalnego 1/2 pudelko 50 kop., 1/2, rb. 1. Główna sprzedaż: Ul. Zachodnia Nr 21, m. 9. 10305-129s-7
Sklep kolonialno-galanteryjny zaraz do sprzedania. Składowa 31. 10765-2-2
Sklepow kilka dobrych, tanich, do sprzedania zaraz. Wiadomość: Widzevska 84. 10777-9-2
Sklep do sprzedania w Dobry. Wiadomość: Baluty, ul. Zawadzka 17, Józef Grochowalski. 10716-5-5
Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Wiadomość: Kątna Nr. 32. 10727-5-5
Wyzel clemno-bronzowy, spód biały, w bronzowe centki przybył kąpielis. Składowa Nr. 19, m. 29. 10695-3-3
Wyjeżdżając sprzedam wszystkie meble z pięciu pokojów, częściowo bardzo tanio: Kredens, stół, krzesła, otomanę, tremo, debowe, łóżka z materacami, szafy, bielizniarkę, umywalkę, biurko, bibliotekę, garnitur mebli mahoniowy, drugi jaworowy, słupy, stoliki, tremo, stolik do kart, etażerkę, biurczko mahoniowe damskie, lampy, obrazy. Piotrkowska 223, m. 2. 40-5-1
Zaginal pies szary, szerę długi, uszy stojące, ogon długi, puszysty, wabi się As, ktoby wiedział proszę odprowadzić za dobrem wynagrodzeniem: Dzielna Nr. 44, stróż wskaze. 10778-3-2
Zniszczono bilet loteryjny do 5 klasy za Nr 09951b, Staro-Zarzevska 151-31, Józef Baranowski. 28-1
Z powodu wyjazdu są różne meble do sprzedania i pokój z kuchnią zaraz do wynajęcia. Rzgowska 27, m. 7. 20-2-1
Pokój i kuchnia zaraz do wynajęcia. Wiadomość u stróża, Mikolajewska 46. 60-1
Magle do sprzedania, Nowo-Zarzevska 7. Wiadomość u stróża. 10714-5-3
Zagubione dokumenty. Antoni Staszczuk zagubił paszport, wydany z gminy Lipina pow. Brzezińskiego gub. Piotrkowskiej. 27-3-1
niela Olszevska zagubila kartę od paszportu wydaną z fabryki Kissenberga. 5-1
Dyoniży Szymański zagubil kartę od paszportu wydaną z fabryki Allarta. 10760-3-2
Antoni Miazek zagubil paszport wydany z m. Piotrkowa. 22-5-1
Dzikowska Maryanna zagubila kwit od paszportu, wydany z fabryki L. K. Poznańskiego. 10750-5-2
Feliks Zaaina zagubil kartę od paszportu wydaną z fabryki Geyera. 10728-5-3
Franciszka Cichočka zagubila kartę od paszportu, wydaną z fabryki Ossera. 7-3
Franciszka Marchwicka zagubila kartę od paszportu, wydaną z fabryki Barcińskiego. 16-3
Jakób Woźniak zagubil kartę od paszportu, wydaną z fabryki Kadlera. 2-1
Jan Grabowski zagubil paszport wydany z gminy Brzezina powiatu Kolskiego guberni Kaliskiej. 57-3-1
Michał Józefowicz zagubil paszport wydany z gminy Olsztyń pow. łódzkiego. 6-1-5
Marya Emma Krauze zagubila kartę od paszportu, wydaną z fabryki Gerlicha. 58-1
Stanisław Musiałowicz zagubil paszport za Nr 250, wydany z gminy Radoń, gub. Radomskiej. 9-3-1
Teofil Olsenderek zagubil kartę od paszportu wydaną z fabryki Bruscha. 11-1
Teresa Witkowska zagubila kartę od paszportu wydaną z fabryki Szyffera. 25-1
Teofila Glas zagubila kartę od paszportu wydaną z fabryki L. Geyera. 8-3
Wincenty Mański zagubil paszport i bilet wydany z gm. Gospodarz, pow. łódzkiego. 25-5
Weronika Traczyk zagubila kartę od paszportu wydaną z fabryki Heinza. 29-1
Zaginal paszport na imię Stefana Orlikowskiego, wydany przez wójta gminy Wloszczowa. 32-3-1
Zaginal paszport wydany z miasta Łęczycy na imię Edwarda Dengel. 10720-3-3
Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Greinicha na imię Tegosa Stanisława. 10772-3-2
Zaginal paszport wydany z gminy Wróblew, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej, na imię Ignacego Owczarka. 10771-5-2
Zagubiono kartę od paszportu wydaną z Banku Państwa na imię Dymitrego Kuzmina. 57-1
Zaginal paszport na imię Henryka Pawlaka, wydany z gminy Helmino, pow. kolskiego, gub. kaliskiej. 24-3-1



NAPOLEON I.

(LEGIONY I KSIĘSTWO WARSZAWSKIE).

ALBUM ZAWIERAJĄCE OKOŁO TYSIĄCĄ ILUSTRACJI — PODŁUG OBRAZÓW, PORTRETÓW, RZEZB, RYCIN (PAMIĄTEK) i t. d.

PRZYGOTOWAŁ DO DRUKU I OBJAŚNIŁ
ERNEST LUNIŃSKI.

Cena Rb. 9. W ozdobnej oryginalnej oprawie według rysunku St. SAWICZEWSKIEGO Rb. 11.

Skład główny w księgarni E. WENDE i S-ka (T. Hiż i A. Turkuł)

OO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.

1853

CYRK Devigne

W środę 3 stycznia 1912 roku

WIELKIE PRZEDSTAWIENIE

W układ obszernego programu wejście wielka romant. pantomina

Chata Wujaszka Toma

w 6-iu aktach 10-iu obrazach z apoteozą.

ANONS: W sobotę dnia 6 stycznia odbędzie się tylko jedno przedstawienie o godzinie 5-ej po południu. — Wieczorem przedstawienia nie będzie.

5

Wstęp wolny w programach.

Początek o g. 8 i pół w.

Wielki wygodny i pewny środek przeczyszczający. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

Drastin Lubelski

Pudełko 50k. dla dzieci i dorosłych.

TKACZE

Interesowani na taśmę pluszową (tak zwaną szczotkę) potrzebni zaraz do Warszawy.

Adresy i kopie świadectw składać pod „M. K. nr. 123” do Administracji niniejszego pisma. 5922

Potrzebni są zieleńni

Ślusarze

dotychczas obznajmieni z robotami maszynowymi i reperacyjnymi. Oferty z kopiami świadectw nadsyłać do administracji „Rozwoju” pod lit. „R. S.” lub zgłaszać się osobiście do fabryki papieru p. f. Fab. Saenger w Fabianicach. 4151

Jedną z większych wykończalni towarów wełnianych posiadają energicznego i uzdolnionego

MAJSTRA DO PRALNI (Wazmajster)

Reflektanci mogą złożyć oferty wraz z zapytaniem w administracji tej gazety pod lit. „A. B. C.”. 36-5-1

MEBLE z 5-ch pokoiów sprzedam w całości lub częściowo bardzo tanio, mieszkanie odstąpię. Kredens, 12 krzesel, stół jadalny, otomana z lustrem, szafy do ubrania, etażerka, zegar duży stojący, tremo, Garnitur salonowy, ekran haftowany na aksamicie, biurko duże meskie ozdobne z fotelem, szafka kawalerska, Łóżka z materacami, umywalka, toaletka ozdobna, stoliki nowe, bielizniarka, obrazy, lampy naftowe, parawanik, gramofon koncertowy 2-sprężynowy z płytami, palmy, figurki, zakleci damski, 2 palta jesienne meskie, portyery. Nawrot 44, ul. 3. 54-5

SKLEP Natychmiastowo

galanterijny zkrawiecczyzna z dobrą wyrobioną stałą klientelą jest od Nowego Roku do sprzedania. Wiadomość: ul. Rokicińska 61. 52-3pp

poszukuje się przyzwoitego mieszkania, składającego się z 2-ch pokoiów i kuchni, w cenie do 500 rubli rocznie. Adresować: Hotel „Imperial” pokoju 14. 50-5

BOL GŁOWY MIGRENE

NAJCHYBIEJ TO USUWA
MIGRENE NERVOSIN

BEZWIRUNKOWO PEWNY I NIEZKŁADLIWY ROŚLINNY ŚRODEK.

WIEC ZADAĆ W APTEKACH, APT. PRÓSZKÓW WYRABIANYCH TYLKO W PŁOCZU i z PODPISEM WYNAJZCY A. GASECHIEGO.

2553

Dr. med. LEYBERG

b. drugoletni lekarz klinik wiedeńskich. Ch. skóry, wener. choroby i mózgowiowe. Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8. Dla pań 5—6, poczekalnia oddzielna. W niedziele tylko do obładu. Krótka 5, telef. 25-50. 2113

Przyjeżdża

Akuszerka

z Warszawy z dyplomem. Przyjmuje zamówienia na porady. Cena przystępna. Słowiańska 15 m. 15. 5940

Nauczycielka

rutynowana

potrzebna do szkoły. Warunki dobre. Oferty sub. „A. B. C.” w administracji „Rozwoju”. 10

DO WYDZIERŻAWIENIA DOM

w Kallezu przy ulicy princypalnej odpowiedni na hotel. Blższa wiadomość w redakcji „Gazety Kaliskiej”. w Kaliszu. 5950

Na stałą fabryczną posadę potrzebny jest natychmiast zdolny

MALARZ

gruntownie obznajmiony z farbami. Oferty sub. „B. S.” do redakcji niniejszego pisma. 5928

Potrzebny zdolny

Pośrednik

Oferty z wymienieniem gałęzi pośrednictwa proszę składać w Administracji „Rozwoju” dla „Bardzo pilno”. 5928

Szkola rysunkowa

JERZEJO LEMANA

Poludniowa 2.

Model żywy. Akt. Osobny oddział dla dzieci. osobny dla rzemieślników z uwzględnieniem specjalności. 4782

Zagubił wesele na 50 rb. wystawiony przez Pawła Coner i jego żonę, na zlecenie Władysława Wójcika. Znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Nowe-Chojny, ul. Sokolna 14. Zgubiono również kartę od paszporta, wydaną z fabryki Rosenblata. 24-5/1

Na karnawał.

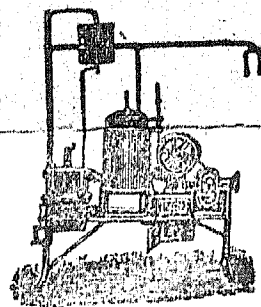
Ołbrzymi wybór najgustowniejszych
KRAWATÓW

Koszul	Parasoli
Kołnierzy	Bielizny
Mankietów	wełnianej
Szalików	i półwełnianej
Chustek	prof. JAEGERA
Jedwabnych	Bluzek
i półjedwabnych	Serdaków
Szelek	Fartuszków
Pończochy	Skarpetki
Szale gazowe i „Grepo de chine”,	Żabotki, Krawatki,

POLECA MAGAZYN GALANTERYI

M. KOŁODZIEJSKI

№ 3. Ulica ANDRZEJA № 3.



Najtańsze i najpraktyczniejsze oświetlenie dworów, pałaców, kościołów i hoteli

Gazem Powietrznym

Gaz powietrzny nie wybucha, nie zużywa tlenu powietrza w pokoiu, nie wydaje ciepła ani swęda, czyli jest równie przyjemny higieniczny jak elektryczność, lecz bez porównania tańszy. Kompletnie urządzenie oświetlenia i ogrzewania gazem powietrznym przy zastosowaniu najnowszych angielskich aparatów zaprowadza „PROMIEN” instalacje oświetlenia i Błaro Techniczne, Warszawa, Trębacka № 2.

Prospekty i kosztorysy na żądanie bezpłatnie. Prosimy o odwiedzenie naszego biura dla obejrzenia aparatu w racha. 3293

Skład win

1853

M. D. OKOJEWA

Dzielna № 11

Zdrowie Jest bogactwem i szczęściem!!!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, zaświadczane przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, zastosowane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane. Wina żołądkowe № 7 w żadnych innych składach niema jak tylko w składzie win M. D. OKOJEWY, Dzielna № 11. OLIVA do lampek 20 kop. funt. KNOTKI bezpłatnie.

PUDER VENUS

LABORATORYUM ST. GORSKIEGO WARSZAWA, Leszno 16 12

Najdelikatniej przystaje do twarzy, przyrządzony podług najnowszych wymagań higieny, ana dla

PAN

Zadać wszędzie.

2057 Cena w 6-tych pudełkach 15, większe 20, 30 kop. i Rb. 1